

Kortez, Hej wy

pamiętam jak mówili na mnie
z nim będzie trudno, bo to zbój
i zawsze gdzieś w ostatniej ławce odpływałem

wróżyli mi że skończę marnie
patrz jaki wtedy miele dar
choć nie dmuchali w moje żagle odpłynąłem

hej wy, czy pamiętacie
podmiejski park
jak tamte miejsca były nasze
jak u stóp mieliśmy cały świat
hej wy, co na mnie tak patrzycie
to nadal ja
jak wtedy stoję przy tablicy
i nie jestem pewien cały czas

ostatnio wstać mi coraz trudniej
za długa noc, za krótki dzień
a każdy miesiąc jest jak grudzień
przez żaluzje

już nie wypada mi być smutnym
zamawiam blisko, wszystko mam
nocna Warszawa i jej skutki
już nie czekam

hej wy, co na mnie tak patrzycie
to nadal ja
jak wtedy stoję przy tablicy
i nie jestem pewien cały czas
hej wy, czy jeszcze tam jesteście?
to nadal ja
co się podziało w smutnym mieście
że milczycie wszyscy tyle lat?

i po co wszystko to
bo pachnie
skoro tak dawno jesteś gdzieś
mówili mi że będzie łatwiej
minie z czasem...